

Rok XVI
Wydanie APoznań
piątek, 7 października 1960Cena 50 gr
Nr 240 (5188)

Dokument demaskujący rewizjonizm w NRF

Szefowie polskich przedstawicielstw dyplomatycznych w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji oraz innych krajach NATO dokonali démarchów w nawiązaniu do wymiany not z rządami tych krajów w związku z przemówieniem kanclerza NRF Adenauera w Dusseldorfie w dniu 10 lipca 1960 r.

Polscy przedstawiciele dyplomatyczni zwrócili uwagę wymienionym rządów na wzmożenie aktywności kół militarnych NRF, zmierzającej do wyposażenia armii zachodnoniemieckiej w broń rakietową i atomową oraz zniesienia obowiązujących jeszcze w NRF ograniczeń zbrojeniowych, co znalazło wyraz zwłaszcza w znanym memorandum dowództwa Bundeswehry. Wskazali oni również na wzrastające w NRF nasilenie kampanii rewizjonistycznej z udziałem członków rządu NRF, co przyczynia się do zwiększenia napięcia międzynarodowego. W tej sytuacji uchylanie się państw zachodnich od wyraźnego ustosunkowania się do kampanii rewizjonistycznej w NRF i zdecydowanego odcięcia się od niej jest zachętą dla zachodnoniemieckich sił odwetowo-rewizjonistycznych i ośmiela je do coraz bardziej agresywniejszych poczynań.

Dla udokumentowania zasięgu wzmagać się akcji rewizjonistycznej w NRF polscy przedstawiciele dyplomatyczni złożyli aide mémoires, którego tekst podaje szczegółowe fakty nasilenia rewizjonizmu w NRF. Oto niektóre z nich:

Jeszcze niedawno rząd NRF usiłował stwarzać pozory, że nie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Turoszów symbol współpracy

W tzw. „worku żyłwskim” powstaje największy w Polsce kombinat paliwowo-energetyczny. Na olbrzymich pokładach węgla brunatnego pracuje już kopalnia odkrywkowa „Turoś I”, w budowie znajduje się kopalnia „Turoś II”, elektrownia i zapora wodna. Węgiel z „Turoś I” dostarczamy m. in. do elektrowni „Hirschfelde” w NRD, na odkrywkach zaś pracują nowoczesne maszyny-giganty produkcji NRD (na zdjęciu).

CAF — fot. Wołoszczuk

Depesza gratulacyjna z okazji święta narodowego NRD

W XI rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z okazji święta narodowego NRD, sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosowali na ręce I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta oraz przewodniczącego Rady Ministrów NRD Otto Grotewohla — depesze gratulacyjną — najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami dalszych sukcesów w dziele umacniania pokoju i rozwoju budownictwa socjalistycznego.

W depeszy m. in. czytamy: Zdobywszy Waszej Republice w rozwoju jej gospodarki, w stałym podnoszeniu poziomu życia i kultury ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wywołują szczerze zadowolenie narodu polskiego z osiągnięć sąsiadów i przyjaciół zza granicy pokoju na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Polska Rzeczpospolita Ludowa gorąco popiera pokojową politykę Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Naród polski solidaryzuje się z Niemiec kę Republiką Demokratyczną w walce przeciwko siłom militarystycznym i odwetu w NRF, działania których stanowią groźbę dla narodów europejskich i dla sprawy pokoju. (b)

Akademia w Berlinie

Z okazji XI rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyła się w czwartek w Berlinie w gmachu opery uroczysta akademii, zorganizowana przez KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Radę Ministrów oraz Radę Narodową Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Referat na akademii wygłosił premier NRD — Otto Grotewohl. (PAP)

Kombatanci radzieccy przybędą do Polski

10 bm. przybędzie do Warszawy pociąg przyjacieli uczestników walk Armii Radzieckiej z najeźdźcą hitlerowskim na ziemi polskiej. Przyjedzie nim 300 byłych żołnierzy, oficerów i generałów wszystkich rodzajów broni Armii Radzieckiej i uczestników, działających na terenie Polski w okresie drugiej wojny światowej radzieckich oddziałów partyzanckich

PAP



Wł. Gomułka wygłosił odczyt w Nowym Jorku

Dnia 5 bm., przewodniczący delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ — Władysław Gomułka, został zaproszony przez Radę Spraw Międzynarodowych (Council for Foreign Relations), gdzie wygłosił odczyt o sytuacji międzynarodowej i polskiej polityce zagranicznej.

PAP

Pełna aproba naszego stanowiska

W dalszym ciągu z zakładów pracy naszego województwa płyną gorące słowa poparcia dla stanowiska, zajętego przez delegację polską na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Rezolucje, podjęte przez pracowników Przedsiębiorstwa Metalowego i Odlewni, Przedsiębiorstwa Przemysłu Tętnowego w Śremie, czy Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatur młynarskich, do jakiego stopnia społeczeństwo polskie włączyło się w obrady sesji ONZ i do jakiego stopnia popiera program przedłożony przez mężów stanu krajów socjalizmu.

Trudno wymienić tu wszystkie zakłady i instytucje, których załogi gromadzą się na wiecach i podejmują rezolucje. Jest ich bardzo wiele. (jk.)

jk.

Na zdjęciu u góry: delegacja KC KPZR na lotnisku poznańskim. Przewodniczący delegacji Andrej Kirilenko (z lewej) oraz Igor Niedzwiediew (w środku) w rozmowie z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Janem Szydiakiem. Serdeczność powitania przedstawicieli dwóch bratnich partii stała się symbolem uczuć, które towarzyszyły delegacji KC KPZR podczas pobytu w naszym województwie (zdjęcie dolne).

(Fot. (2) — K. Przychozki)



Niepodległość polityczną osiągną wszystkie kraje

Rezolucja „pięciu” — odrzucona

W czwartek o godz. 16 czasu warszawskiego rozpoczęło się kolejne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ. Na posiedzeniu kontynuowano debatę generalną.

Pierwszym mówcą był minister spraw zagranicznych Iraku, Haszim Dżawad. Wiele miejsca poświęcił on kolonializmowi.

Wspominając o przyjęciu do ONZ nowych państw afrykańskich Dżawad oświadczył, że niepodległość polityczną osiągną nieuchronnie wszystkie kraje, które dotychczas znajdują się jeszcze w stanie zależności kolonialnej.

Istnienie państw zależnych w świecie dzisiejszym — Gość Dżawad — jak również starania zmierzające do utrzymania siłą takiego stanu rzeczy, są i będą główną przyczyną konfliktów międzynarodowych.

Zgromadzenie Ogólne — oświadczył szef delegacji irackiej — powinno natychmiast podjąć wspólne kroki w celu usunięcia tej podstawowej przyczyny konfliktów międzynarodowych.

(Dokończenie na str. 2)

Telewizja pod wodą

W Gdyni zakończono pierwsze badania nad zastosowaniem podwodnej telewizji. Celem badań było sprawdzenie przydatności urządzeń podwodnej telewizji przemysłowej dla oglądzin przedmiotów i budowli, znajdujących się w morzu i na dnie oraz w zastosowaniu jej w rybołówstwie morskim. Z uwagi na pozytywne wyniki, prace te będą kontynuowane. (PAP)

Na zdjęciu u góry: delegacja KC KPZR na lotnisku poznańskim. Przewodniczący delegacji Andrej Kirilenko (z lewej) oraz Igor Niedzwiediew (w środku) w rozmowie z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Janem Szydiakiem. Serdeczność powitania przedstawicieli dwóch bratnich partii stała się symbolem uczuć, które towarzyszyły delegacji KC KPZR podczas pobytu w naszym województwie (zdjęcie dolne).

(Fot. (2) — K. Przychozki)



Na lotnisku poznańskim gości powitali przedstawiciele Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem KW Janem Szydiakiem na czele. Po krótkiej wizycie w Komitecie Wojewódzkim Partii, goście udali się na teren Ziemi Szamotulskiej.

Na rogatkach powiatu, Wielkim Gaju delegację powitali przedstawiciele okolicznych wsi oraz gospodarze powiatu — sekretarz KP PZPR Bolesław Stachowiak i przewodniczący Prezydium PRN Andrej Sliwiński. Na serdeczne, proste słowa powitania Bolesława Stachowiaka odpowiedział Andrej Kirilenko. Ze wzruszeniem mówił o tym jak dobrze czuje się w Polsce, o przyjaźni, z jaką spotyka się delegacja ze strony społeczeństwa polskiego i o tym wszystkim, co łączy naród polski z narodami ZSRR.

W dalszym ciągu swego pobytu na terenie powiatu szamotulskiego delegacja zwiedziła spółdzielnię produkcyjną w Turowie gdzie gości przyjął tradycyjnym chlebem i solą.

Wizyta w PGR w Chełminie i spotkanie z Kółkiem Rolniczym w Kaźmierzu zakończyły wizytę naszych gości na terenie Wielkopolski. Jednak sprawozdanie to byłoby niepełne, gdybyśmy słów kilka nie napisali o atmosferze, towarzyszącej podróży delegacji przez wsie i osiedla powiatu szamotulskiego. Dzieci szkolne, ludzie prosto od pracy przybiegali, by pozdrawić przejeżdżającą delegację. Matki z dziećmi na ręku wychodziły na drogi. Gdzieś daleko od szosy w polu stawiali chłopi, powiewając czapkami. W Pniewach zatarasowano drogę, by przez chwilę porozmawiać z radzieckimi przyjaciółmi. Nie było nic oficjalnego w tej wizycie. To były rzeczywiste odwiedziny dobrych sąsiadów i prawdziwych przyjaciół. (az)

Chruszczow wystąpi w telewizji USA

W Nowym Jorku zapowiedziano, że w najbliższą niedzielę wieczorem N. S. Chruszczow wystąpi w programie dyskusji przed kamerą telewizyjną.

Program ten, organizowany co pewien czas przez telewizję amerykańską, a znany pod nazwą „open end” (to znaczy, dosłownie „otwarty koniec”), trwa zwykle co najmniej trzy godziny. (PAP)

Niebezpieczny incydent na Kubie

Agencja UPI donosi z Havan, iż rząd Kuby podał do wiadomości, że we wtorek wylądował we wschodniej części kraju uzbrojony oddział, złożony z 27 osób, w tym trzech Amerykanów, i że w 24 godziny później doszło do starcia między tym oddziałem i wojskami kubańskimi. Dalszych szczegółów brak. (PAP)

Pogoda

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 16 st. na północy do 22 st. na południu. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.



Redaktor naczelny — Lesław Tokarski, zastępca redaktora naczelnego — Zbigniew Szumowski, sekretarze redakcji — Marian Flejsjerowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: depesz — Feliks Błot, kultury — Mieczysław Skąpski, łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Ferhat Abbas przybył do Moskwy

W czwartek, na pokładzie samolotu „Tu-104” przybył z Pekinu do Moskwy premier tymczasowego rządu Republiki Algierskiej, Ferhat Abbas wraz z towarzyszącymi mu osobami. Ferhat Abbas zamierza spędzić w Związku Radzieckim kilka dni. Spotka się on z przywódcami ZSRR.

Rezolucja „pięciu” — odrzucona

(Dokończenie ze str. 1)

przyczyny konfliktów i uwolnienia milionów ludzi od jarzma obcego panowania. Przed

Sprawa Tarwida ponownie przed sądem

W dniu wczorajszym przed Sądem Najwyższym w Warszawie został wznowiony proces prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Kazimierza Tarwida, oskarżonego o otrucie swej żony. Jest to jeden z najgłośniejszych procesów poszlakowych naszego stulecia.

Sprawa prof. Tarwida toczy się w sądach różnych instancji już od r. 1957. Przed kilku latami Sąd Najwyższy uniewinnił oskarżonego. Obecnie przewód sądowy został wznowiony na podstawie rewizji nadzwyczajnej, wniesionej przez Prokuratora Generalnego. (b)

Znów wykryto szajkę aferzystów

Władze prokuratorskie i organa MO woj. lubelskiego ujawniły poważne nadużycia w rejonowym przedsiębiorstwie gospodarki zwierzętami rzeźnymi. Szeroko rozgałęziona szajka aferzystów, do której należeli m. in.: zastępca dyrektora przedsiębiorstwa do spraw handlowych, liczni klasyfikatory oraz pracownicy GS-ów, prowadzili od kilku lat różnorodne machinacje w skupie żywca, które naraziły państwo na milionowe straty. Jedną z głównych „metod”, jaką stosowali aferzyści, było wykazywanie zwiększonej, niż to faktycznie miało miejsce, ilości tzw. ubytków naturalnych żywca oraz fałszowanie dokumentacji obrotu zwierzętami.

Dotychczas aresztowano 18 osób podejrzanych o udział w przestępczej działalności. Jednocześnie organa prokuratorskie zabezpieczyły majątek po dezerowanych na sumę około 3 mln. złotych. (PAP)

Matkobójstwo przy ul. Inżynierskiej

Mieszkańcy Poznania zostali wczoraj poruszeni ohydną zbrodnią matkobójstwa, popełnionej przy ul. Inżynierskiej 7 na osobie Władysława Kopczyńskiego. W dniu wczorajszym MO znalazła jej zwłoki w piwnicy. W toku wstępnych dochodzeń, ustalono, że 18-letni Wojciech Kopczyński, 29 września br. udusił matkę, po czym ukrył zwłoki w piwnicy. Przyczyną zbrodni było najprawdopodobniej to, że matka negatywnie ustosunkowała się do sympatii syna. W. Kopczyński został aresztowany. Śledztwo w toku. (ak)

Chiny Ludowe muszą uzyskać miejsce w ONZ

Skrót przemówienia szefa polskiej delegacji na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

W dniu 5 bm., na nocnym posiedzeniu XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, w toku debaty nad sprawą reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ, przewodniczący delegacji polskiej — Władysław Gomułka, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Panie Przewodniczący, Panowie!

Jestem głęboko przekonany, że nie ma na tej sali ani jednej delegacji, łącznie z delegacją Stanów Zjednoczonych, która nie zdawałaby sobie sprawy z tego, kto faktycznie reprezentuje wielki naród chiński: rząd Chińskiej Republiki Ludowej czy marionetkowy rząd Ciang Kai-szeka.

Fikcja reprezentacji Chin, istniejąca w ONZ, od lat 10 pod naciskiem Stanów Zjedno-

czonych, jest zawstydzającym widowiskiem, podrywającym autorytet ONZ.

Chiny stały się członkiem ONZ u jej zarania, gdy były jeszcze krajem słabym, nadszycząc zacofanym, zrujnowanym przez wiekową eksploatację kolonialną i wieloletnią wojnę, krajem, rządzone przez sprzedajną i zniechęconą przez lud klikę — generałów i biurokratów.

Chui, były amerykański sekretarz stanu, mówi o tym w swoich pamiętnikach:

„...rząd ten był pod dominacją reakcyjnych grup Kuomintangu, oddanych swoim własnym, egoistycznym interesom przeżartych korupcją, mało zdolnych do rządzenia.”

Mimo to, Stany Zjednoczone traktowały wtedy Chiny, jako kraj, godny członkostwa ONZ i członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa.

Dziś, gdy Chiny dawno wyzwolone od kolonializmu, od jarzma feudalnych obszarów i kapitalistycznych koncernów, stały się wielkim mocarstwem socjalistycznym, odmawia się im prawa reprezentacji w ONZ.

Rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje uzasadnić swoje absurdalne stanowisko oskarżając Chińską Republikę Ludową o agresywną i wojowniczą politykę.

Jest przecież faktem, że Chiny nie okupują ani skrawka ziemi amerykańskiej, natomiast Stany Zjednoczone okupują Tajwan i inne wyspy stanowiące integralną część Chin. Przynależność tych terytoriów do Chin została uznana przez deklarację kairską i potwierdzona przez układ poczdamski, a nawet przez separatystyczny traktat pokojowy z Japonią, zawarty w roku 1951.

Jakim więc sposobem sprawiedliwe żądania powrotu tych terytoriów do Chińskiej Republiki Ludowej nazywa się agresją? Z jakiego tytułu kwestionuje się prawo Chin do wyzwolenia tych wysp i zjednoczenia swego terytorium?

To, co Stany Zjednoczone czynią od lat dziesięciu w stosunku do Tajwanu i wysp przybrzeżnych jest zatem zbrojną interwencją w sprawę wewnętrzną Chin. Akcja USA narusza prawa suwerenne Chin na ich własnym i bezspornym obszarze, narusza prawo międzynarodowe i własne, dobrowolnie zaciągnięte zobowiązania międzynarodowe. Akcja ta narusza

Kartę Narodów Zjednoczonych.

Jest faktem, że nie chińska wojenna flota morska znajduje się w pobliżu brzegów Stanów Zjednoczonych, lecz amerykańska flota od wielu lat krąży w Cieśninie Tajwańskiej i na wodach terytorialnych Chińskiej Republiki Ludowej.

Jest faktem, że to nie chińskie samoloty wojskowe naruszają przestrzeń powietrzną Stanów Zjednoczonych, lecz amerykańskie samoloty, gwałcąc prawo międzynarodowe bezustannie wdzierają się nad terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Całemu światu znane są pogłoski Ciang Kai-szeka, że wyładuje on na chińskim kontynencie i rozpocznie wojnę z Chińską Republiką Ludową. Powszechnie wiadomo, kto stoi za Ciang Kai-szkiem i kto stanowi jego siłę. Ciang Kai-szek nie utrzymałby się na Tajwanie ani jednego dnia bez pomocy wojskowej Stanów Zjednoczonych.

W tej sytuacji wymyśla się tu oskarżenia o agresywnych zamiarach wojennych Chińskiej Republiki Ludowej, perfidnie przeinacza się rzeczywistość, usiłując się wzmocnić na szumie Zgromadzenia i światowej opinii publicznej, jakoby przywódcy Chińskiej Partii Komunistycznej zdążyli do stworzenia lepszej przyszłości dla narodu przy pomocy bomb jądrowych, których nawet nie posiadają.

Na kogo obliczone są te fałszywe, przekraczające wszelkie precedensy?

Przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej, podobnie jak przywódcy wszystkich krajów socjalistycznych, stojąc nieugięcie na gruncie zachowania i utrwalenia pokoju między narodami świata, wskazują jednocześnie z jakich źródeł wypływały wojny w przeszłości i z jakich źródeł wypływa niebezpieczeństwo wojny w aktualnej sytuacji.

Ci, którzy nie chcą dopuścić Chińskiej Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych, unikają jak ognia podjęcia dyskusji na ten temat.

Koronnym dowodem delegata Stanów Zjednoczonych, mającym wykazać rzekomą agresywność polityki Chińskiej Republiki Ludowej, jest oskarżenie, że — gdyby była ona reprezentowana w ONZ — zagroziłaby wolności i niepodległości Konga i całej Afryce.

Kogo delegat USA chce tym śmiesznym wprost oskarżeniem nastraszyć? Narody Afryki, które widzą w Chinach największy przykład walki z kolonializmem, przykład narodu, który kolonializm wykarcał do końca i pokazał wszystkim uciśnionym ludom, że można zrzucić imperiali-

styczne jarzmo i zbudować własne, niepodległe państwo?

Przedstawicielowi Stanów Zjednoczonych nie podoba się ustrój społeczny w Chinach. W tym tkwi rzeczywiste źródło amerykańskiego oporu przeciwko uznaniu praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ. Istota zagadnienia polega bowiem na tym, że do ONZ należą państwa niezależne od swego ustroju społecznego, że członkowie ONZ nie pytamy o ustrój. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej jest rządem sprawującym władzę od lat jedenastu, jest więc rządem trwałym. Ma on za sobą bezsporne poparcie całego narodu chińskiego.

Panie Przewodniczący!

Liczne są przypadki, gdy rządy głoszą za przyjęciem do ONZ kraju, którego rządu nie uznają. Jest jednak rzecz bez precedensu, by rząd, który uznał i nawiązał stosunki dyplomatyczne z jakimś państwem, przeciwstawiać się jego reprezentacji w międzynarodowej organizacji.

Stany Zjednoczone nie chcą dopuścić Chin Ludowych do ONZ, gdyż oznaczałoby to uszczuplenie ich pozycji w tej organizacji. Chodzi im bowiem o wygranie ONZ jako narzędzia ich polityki zimnej wojny, skierowanej przeciwko państwom socjalistycznym, jako narzędzia w konfliktach między kolonializmem, czy neokolonializmem a interesami narodów, które pragną wyzwolić się z wszelkiej zależności.

Nie trzeba zbyt daleko sięgać pamięcią po przykłady: czym, jeśli nie próbą użycia ONZ jako narzędzia zimnej wojny jest choćby wniosek o postawienie na porządek dnia tzw. „zagadnienia” tybetańskiego czy „zagadnienia” węgierskiego, które nie są ani żadnymi zagadnieniami ani nie należą do kompetencji ONZ?

Niepowstrzymany bieg historii, który doprowadził do powstania światowego systemu socjalistycznego i obraca w grzyby system kolonialny, musi zmienić również oblicze Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie może ona być wykorzystywana dla celów zimnowojennych.

Czy możliwa jest prawdziwie konstruktywna praca ONZ bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej — wielkiego kraju i wielkiego narodu, wywierającego ogromny wpływ na losy Azji i świata? Największym i najdonioślejszym problemem naszej doby jest problem rozbrojenia.

Już przyjęcie zeszłorocznej rezolucji o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu oznaczało de facto konieczność udziału Chin w ONZ. Każdy, kto za tą uchwałą głosował, musiał zdawać sobie sprawę z tego, że powszechne i całkowite

rozbrojenie jest tylko wtedy możliwe, jeśli w układzie rozbrojeniowym wezmą udział wszystkie państwa, szczególnie zaś wszystkie wielkie mocarstwa. Kto sprzeciwia się udziałowi Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ daje dowód, że nie traktuje poważnie sprawy rozbrojenia.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych usiłował wykazać, że nie należy dopuścić Chin do ONZ, gdyż można z nimi negocjować poza ONZ. Stwierdzenie to prowadzi wprost do linii do wyeliminowania ONZ od udziału w rozwiązywaniu kluczowych problemów międzynarodowych. O to realne niebezpieczeństwo, na które wystawia naszą Organizację nieobecność Chińskiej Republiki Ludowej.

Pokoje stanowisko Chińskiej Republiki Ludowej znajduje wyraz w konkretnych posunięciach rządu chińskiego, takich np. jak propozycja zawarcia paktu o nieagresji w rejonie Pacyfiku oraz ustanowienia strefy bezzatomowej na Dalekim Wschodzie.

ONZ, przywracając należne prawa Chińskiej Republice Ludowej, wyjdzie na spotkanie jej pokojowych wysiłków, a zarazem zapewni realizację własnych uchwał mających na celu zapewnienie pokoju i rozwijanie międzynarodowej współpracy.

Warunkiem skuteczności działania ONZ jest jej uniwersalizm.

Póki w ONZ nieobecna jest Chińska Republika Ludowa — póty zasada uniwersalizmu ONZ pozostanie frazesem. Zasada uniwersalizmu wymaga również przyjęcia do ONZ Mongolskiej Republiki Ludowej.

Jeśli się chce aby nasza organizacja była rzeczywistie organizacją wszystkich narodów, służącą interesom wszystkich narodów, a przede wszystkim ich głównej, wspólnej sprawie — pokojowi i konstruktywnej współpracy wszystkich państw, trzeba wreszcie przeciąć absurdalną i szkodliwą sytuację w sprawie reprezentacji Chin w ONZ.

Pozytywna decyzja w tej sprawie ma, jak wykazaliśmy, olbrzymią doniosłość dla losów ONZ, dla sprawy pokoju.

Delegacje tu obecne, rządy tu reprezentowane muszą sobie zdawać w pełni sprawę z tego, że ci, którzy ulegną presji i znów nie dopuszczą Chin do ONZ, wezmą na siebie ciężką odpowiedzialność za kontynuowanie polityki, która paraliżuje wysiłki Narodów Zjednoczonych.

Polska wypowiada się za natychmiastowym przyznaniem Chińskiej Republice Ludowej — jedynej i prawowitej reprezentantce wielkiego narodu chińskiego, należnego jej miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Wymowny dokument

Merkatz — powołując się na to, że przemawia w imieniu kanclerza Adenauera i rządu NRF — stwierdził, iż rząd NRF nie uznaje w żadnym wypadku Odry — Nysy jako ostatecznej granicy.

Obecnie rząd NRF solidaryzuje się i popiera również najbardziej skrajne koła rewizjonistyczne, które stawiają sobie za cel przywrócenie przedwojennych granic Niemiec.

Rząd NRF nie tylko włączył rewizjonistyczne roszczenia terytorialne do oficjalnego programu polityki państwowej, lecz podnosi je obecnie do rangi „zagadnienia losu całego narodu niemieckiego”.

Siłły rewizjonizmu oraz rząd NRF starają się rozpalć nastroje odwetowe — nacjonalistyczne w społeczeństwie zachodnoniemieckim, wskazując na Układ Poczdamski, jako na źródło „krzywdy wyrządzonej narodowi niemieckiemu”. Prze-

mawiając 10 lipca 1960 roku w Dueseldorfe na manifestacji tzw. „ziomkostwa Prus Wschodnich” kanclerz NRF Adenauer zaatakował w ostry sposób realizację Układu Poczdamskiego stwierdzając:

„...aneksja niemieckich obszarów wschodnich i wysiedlenie ludności niemieckiej stanowią ciężkie pogwałcenie prawa międzynarodowego”.

Rząd NRF i organizacje rewizjonistyczne odwołują się do domagania się poparcia państw zachodnich dla swej akcji rewizjonistycznej. Uchylanie się państw zachodnich od jasnego uznania granicy na Odrze i Nysie, jako faktu przesądzonego i od zajęcia stanowiska wobec niebezpiecznych aspiracji i poczynań sił rewizjonistycznych odwołujących w NRF, po wódze, że siły te uważają ten fakt za zachętę do dalszych, antypolskich poczynań i liczą na pomoc tych państw w realizacji swych celów.

O wzrastającym nasileniu akcji odwetowo-rewizjonistycz-

nej świadczy m. in. ilość i zasięg organizowanych w br. — finansowanych przez rząd NRF — manifestacji rewizjonistycznych z udziałem przedstawicieli rządu NRF i członków polityków zachodnoniemieckich. Organizacje rewizjonistyczne zorganizowały w br. tysiące zjazdów i manifestacji, wystaw i odczytów, wydały dziesiątki milionów publikacji, czasopism i ulotek o treści rewizjonistycznej.

Organizacyjną bazę masowego ruchu rewizjonistycznego w NRF stanowią różnego rodzaju oficjalnie przez rząd NRF — organizacje rewizjonistyczne. W NRF istnieje obecnie 29 wielkich organizacji rewizjonistycznych, tzw. „ziomkostwa”; do tej liczby należy dodać jeszcze około 50 organizacji przesiedleńczych, które uprawiają swą działalność w różnych dziedzinach życia gospodarczego, politycznego, zawodowego, religijnego i kulturalnego.

Organizacje rewizjonistyczne dysponują własnym olbrzymim aparatem propagando-

wym. W NRF i Berlinie zachodnim ukazuje się ogółem 350 gazet i czasopism przesiedleńczych o jednorazowym nakładzie ok. 2 milionów egzemplarzy. Ponadto poza granicami NRF ukazuje się ok. 15 periodyków przesiedleńczych w języku niemieckim oraz w języku kraju, w którym są wydawane.

Zasadniczą wagę przywiązują przywódcy rewizjonistyczni do wywołania i umocnienia wśród młodzieży NRF nastrojów „wytrwania i wyzwolenia ojczyzny na wschód od Odry i Nysy”. Wprowadzono do szkół zachodnoniemieckich obowiązkowy przedmiot tzw. „Ostkunde (nauka o Wschodzie). Celem tej akcji jest dalsze przesyłanie programów nauczania i systemu wychowania młodzieży NRF duchem ekspansji i rewizjonizmu.

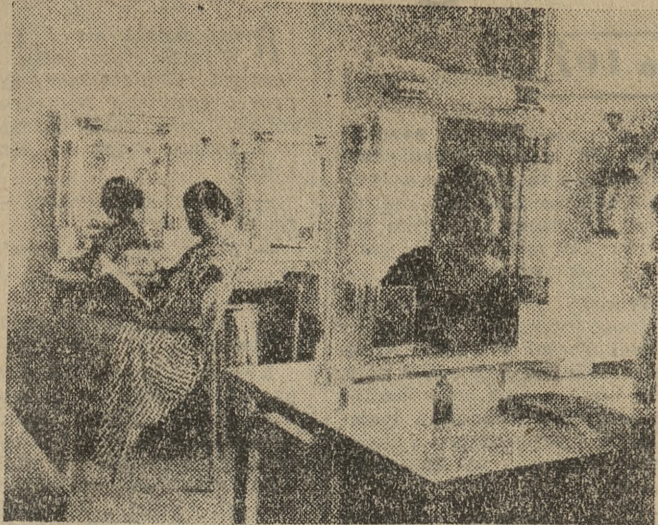
Organizacje rewizjonistyczne prowadzą coraz szerszą akcję propagandową również za granicą, w której biorą udział oficjalnie i nieoficjalnie przedstawicielstwa NRF.

PAP

U naszych sąsiadów

W 11 rocznicę
proklamowania NRD

NOWE NIEMCY



Na zdjęciu: W Lipsku oddano do użytku najnowocześniejszy teatr w NRD. Wszedłbyłski fotoreporter zajął miejsce innymi do garderoby zespołu baletowego.
Fot. — CAF

Inwestycje
Warmii i Mazur

W latach 1946—1949 zainwestowano w odbudowę regionu olsztyńskiego zaledwie 700 mln zł. W planie 6-letnim już 5 miliardów 26 mln zł, osiągając udział w inwestycjach kraju 1,2 procent. W kończącym się w roku bieżącym planie 5-letnim wysokość inwestycji osiągnęła 5 miliardów 427 mln zł, a udział regionu w inwestycjach kraju wzrósł do 1,7 procent. Razem więc w latach 1950—1960 zainwestowano w gospodarkę województwa olsztyńskiego 10.453 mln zł, z czego na inwestycje produkcyjne 61,5 procent, a na inwestycje nieprodukcyjne 38,5 procent.

W wyniku zrealizowanych na Warmii i Mazurach inwestycji osiągnięto wzrost zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej o 56 200 osób. (ZAP)

W sojuszu z przemysłem

Z okazji inauguracji na PWSSP

Poznańska Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych rozpoczęła czterdziesty drugi rok swego istnienia. Założona w 1919 roku przez poznańskich artystów J. Wronieckiego, W. Gosienieckiego i M. Rożka jako szkoła Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego — uczelnia ta przez szereg lat rozwijała swoją działalność, przekształcając się kilkakrotnie i kilka razy zmieniając siedzibę.

W roku ubiegłym — po 15 latach pracy powojennej — Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych otrzymała piękny nowoczesny gmach, co pozwoliło jej na scalenie drobnych, często niewygodnych i rozrzuconych w różnych częściach miasta, pomieszczeń. Obecne dobre warunki lokalowe sprzyjają pełniejszemu niż dotąd sformułowaniu własnego, trwałego zarysowanego profilu, różniącego się od innych uczelni artystycznych w Polsce.

O sprawach kształtujących się w wielu przeobrażeniach i reorganizacjach — specyfice uczelni, a także o jej bieżących, aktualnych problemach rozmawiamy u progu nowego roku akademickiego z rektorem PWSSP — prof. Hipolitem Polańskim.

— Czy inaugurowany obecnie nowy rok nauki przyniesie uczelni jakieś

zmiany w strukturze lub charakterze studiów?

— Zmian organizacyjnych nie przewidujemy. Jeśli zaś chodzi o specyfikę naszej uczelni — nowe, dogodne warunki lokalowe pozwolą w pełni rozwinąć nasze zamierzenia, idące w kierunku jak najściślejszej współpracy z przemysłem meblarskim. Od dłuższego czasu jest to dla nas sprawą zasadniczą. Jak pani wiadomo, wszystkie plastyczne szkoły wyższe w kraju w odróżnieniu od akademii, mają swoją specjalizację. Szkoła wrocławska specjalizuje się ze względu na zaplecze przemysłowe — w ceramice, łódzka — w tkaninie i odzieży, nasza — w meblarstwie, ponieważ bogate i stare są tradycje tej gałęzi poznańskiego przemysłu. Wszystkie te specjalności muszą być oczywiście oparte na bardzo mocnej podstawie rysunku i malarstwa, ale niezwykle ważny będzie dla nas również kontakt z przemysłem, który nota bene wreszcie za-

czynna z naszych wzorów korzysta. Jeśli chodzi o rzeźbę — chcemy, by była ona w swym charakterze związana z architekturą. Ważna jest dla nas także architektura okolicznościowa tzw. wystawiennicza, w związku z Targami. Będą się również obecnie szerzej rozwijać takie warsztaty twórcze jak drzeworyt, akwaforta, litografia.

Uczelnia czyni starania o pozyskanie nowych wybitnych profesorów, co jest jednak związane z utrzymaniem dla nich mieszkań z pracowniami.

— A jak wyglądała w tym roku rekrutacja?

— Podobnie jak w latach ubiegłych: ani mniej, ani więcej kandydatów. Spośród 70 ubiegających się przyjęliśmy 20 (taki jest nasz limit, określony przez Ministerstwo). W sumie mamy w tej chwili około 100 słuchaczy na wszystkich latach.

— Czy odczuwa Pan Rektor jakieś kłopoty bieżące, dotyczące uczelni?

— Owszem, mamy jeden kłopot, powtarzający się co roku: trudności w zdobywaniu miejsc w domach akademickich dla naszych studentów. I choć już teraz za późno na jakiegokolwiek zmianę, chciałbym zaapelować do odpowiedzialnych czynników, aby w przyszłości nie zbywano nas argumentem: „Powinności mieć własny dom”. Czy dla 35 studentów (tyle miejsc nam potrzeba) opanci się budować oddzielny dom akademicki? Oby w roku przyszłym nie trzeba już było odpowiadać na to retoryczne pytanie.

Rozmawiała:
Wanda Chłła

„Rada Robotnicza” zmieniła ostatnio na korzyść swą szatę graficzną, nie goni za kobylistami ogłoszeniami, zamieszcza sporo bardzo ciekawego w formie i treści materiału o pracy rad robotniczych.

Do pozycji, które mogą zainteresować i wielkopolskich działaczy samorządu robotniczego należą w ostatnim numerze: „Grypa szaleje w przemysłowej służbie zdrowia” — A. Płociński; „W poszukiwaniu zasady” (szkolenie członków rad) — T. Dyniewskiego, a także pozycje działu „notek” i korespondencji. W „notkach” krytykuje się np. taryfikator kwalifikacyjny fabryk taboru kolejowego, a w korespondencjach — zapowiada obszerny artykuł o reorganizacji transportu wewnętrznego u „Cegielskiego”. (p. ch.)

SPRAWNIK
RAPID

W. D. — NAGRADOWICE. — Kobiety niezamężne nie opłacają podatku od wynagrodzeń ze zwyczajną 20 procent, bez względu na wysokość otrzymywanego wynagrodzenia. Zasada powyższa stosuje się od 1. 3. 1959 r. i wprowadził ją w życie przepis art. 1, pkt. 7 ustawy z 31. 1. 1959 r. o zmianie ustawy o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. nr 11, poz. 69).

E. M. — POZNAN. — Współlokator winien zwrócić Panu przypadające z rozliczenia koszty zużytej przez niego energii elektrycznej oraz gazu. W przypadku odmowy zapłaty kosztów tych w całości lub w części winien wystąpić Pan przeciwko współlokatorowi na drodze procesu cywilnego z żądaniem zasądzenia go na zapłatę dłużnej kwoty. Sąd w toku postępowania ustali wysokość należnych z tego tytułu kwot i wyda wyrok, który będzie w rezultacie podstawą do wyegzekwowania należności.

gły być obiektem zagrożenia ze strony Niemiec.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej stoi na stanowisku, że odpowiedni wkład obu państw niemieckich polegać musi na tym, że przystąpią one natychmiast do powszechnego i całkowitego rozbrojenia w Niemczech.

PAŃSTWO LUDU

To nie przypadek, że memoriały te wyrażają tak biegunowo odmienne dążenia. Jak w zwierciadle odbija się w nich cała dotychczasowa droga rozwojowa obu państw niemieckich.

Jedenaście lat NRD były okresem niezmiernie trudnej, odpowiedzialnej walki i pracy o ukształtowanie zupełnie nowego oblicza kraju, o wykuwanie przyszłości narodu niemieckiego — o to, czym mają się stać nowe Niemcy.

NRD powstała jako państwo ludowe, które przez przeprowadzenie głębokich, konsekwentnych reform ustrojowych, gospodarczych, społecznych czy kulturalnych przeobraziło kraj położony między Łabą i Odrą, dokonało ogromnej pracy wychowawczej wśród przeszło 17-milionowej ludności.

LIKWIDACJA JUNKRÓW

Jedynie Niemiecka Republika Demokratyczna — spełniając wszystkie ustalone w układach poczdamskich warunki, mające na celu raz na zawsze wykorzenie faszyzmu i zniszczenie podstawy niemieckiego militarystyki — przeprowadziła na swoim terytorium denazyfikację, demilitaryzację i demokratyzację życia. Przed przestępcami wojennymi i byłymi aktywnymi hitlerowcami zamknięta została w NRD droga do jakiegokolwiek stanowiska. Tylko w NRD mogą bezkarnie działać Speidel, Heusinger, Guderian czy tyłu im podob-

nych. W NRD odpowiedzialni oni ustawowo przed ludowym sądem za popełnione zbrodnie wojenne.

Przeprowadzona na terytorium NRD reforma rolna, likwidacja koncernów i karteli oraz upaństwowienie wielkiego przemysłu — było zgodnym z ustrojem ludowym aktem sprawiedliwości społecznej. Likwidacja — jako klasa, zasobnej i rządzącej — junkrów i wielkich kapitalistów — podjęta na terytorium NRD korzenie, z których zawsze, jak tego dowodziła cała historia Niemiec, jak tego dowodzi rozwój sytuacji w NRF — wyrastał militarystyczny, dążenie do odwetu.

W NRD wszelka propaganda wojenna, militarystyczna i odwetowa jest ścigana przez prawo. Za Łabą rewizjonizm i militarystyka są programową zasadą polityki państwa bońskiego.

ZAFORA
REWIZJONIZM

Uznając przez NRD — Układem w Zgorzeli — nienaruszalność istniejącej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej zamknięto w stosunkach polsko-niemieckich wieloletni rozdział o „pełnej ocej granicy” i zapoczątkowało nowy rozdział doświadczeń i wzajemnie korzystnej współpracy. A równocześnie NRD — uznaniem granicy na Odrze i Nysie, przeciwstawianiem się akcjom militarystycznym — odwetowych kół w NRF — podrywa grunt spod nóg bońskich pogrobowców Hitlera.

Na drodze rozczeń zachodni Niemiec na Wschód — do Polski, do Związku Radzieckiego — leży od jedenaście lat NRD. Pięta potęga przemysłowa Europy, a szósta — świata. Państwo wchodzące w skład rodziny krajów socjalistycznych, ściśle związane z Polską, ZSRR, wszystkimi krajami naszego obozu zarówno uczestnictwem w Układzie Warszawskim, jak szeroką współpracą polityczną, gospodarczą i kulturalną. Fakt, że obrona nienaruszalności naszego terytorium, pokojowej pracy wszystkich naszych krajów, spoczywa dziś na granicy na Łbie — ukazuje zarówno wielką rolę jaką NRD spełnia, jak i sens doniosłych przemian dziejowych, jakie przez powstanie NRD zaszły w sercu Europy.

Krzysztof Zarewicz

Zagraniczne wojaże
polskich papierosów

W najbliższym czasie spodziewany jest szereg nowości przemysłu tytoniowego. Być może już w październiku ukaza się w sprzedaży papierosy mentolowe „Zefir” z filtrem. „Zefiry” pakowane będą w paczki po 20 sztuk. Odróżniać się mają łagodniejszym smakiem, niż „Mentolowe”, a wyglądem będą przypominać „Piasty”. Nowe papierosy produkowane będą z mieszanki szlachetnych tytoni orientalnych: tureckich, jugosłowiańskich i bułgarskich.

Z dalszych nowości przemysłu tytoniowego sygnalizuje rozpo-

częcie po nowym roku produkcji papierosów typu amerykańskiego — silnie aromatyzowanych i sporządzanych z oryginalnych tytoni amerykańskich.

Zapowiadane są także zmiany w opakowaniach. I tak np. papierosy „Poznańskie” i „Wrocławskie” ukazać się mają w specjalnych „koszulkach”, zabezpieczających tytoń przed szybkim wysychaniem. Będą to wkładki pergaminowe, umieszczane wewnątrz pudełek dotychczasowego wzoru. W przygotowaniu jest też kolekcja papierosów w eleganckich kasetach, które w specjalnych przegródkach zawierają mają po 150 sztuk gatunkowych papierosów „Wawel”, „MDM”, „Grunwald”, „Belweder” i innych.

Po udanym starcie papierosów „Sily” („Słoni”) w Gwinei, dokąd eksportujemy ich około 15 mln. sztuk — zagraniczne wojaże rozpoczęły nasze „Ekspresowe” i „Wawele”. Pewne ilości tych papierosów wysyłane są do USA, gdzie kupuje je zwłaszcza miejscowa Polonia. (API)



Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Poznaniu może się dziś chlubić gmachem najpiękniejszym i najwygodniejszym chyba do pracy, wśród wszystkich uczelni naszego miasta. Oto fragment jej nowoczesnie urządzonego hallu.
Fot. — K. Przychoński

MAGAZYN

ODKRYCIA

Po wielu próbach i badaniach udało się ostatnio prof. Woodwardowi z Uniwersytetu Harvard w USA uzyskać w sposób sztuczny tzw. chlorofil B. Równocześnie prof. Strell i dr Kalojanoff z Monachium dokonali syntezy chemicznej chlorofilu A. Odkrycia te posiadają doniosłe znaczenie, gdyż otwierają perspektywę produkowania środków żywności w sposób syntetyczny, co w przyszłości pomoże rozwiązać jeden z najtrudniejszych problemów — wyżywienie stale wzrastającej na świecie liczby ludzi.

DLA RZEMIEŚNIKÓW

Na Węgrzech przygotowuje się obecnie projekt ustawy, który przewiduje, że starzy, niezdolni do pracy rzemieślnicy, będą otrzymywać odpowiednie renty. Nie byli oni i do tej pory pozbawieni środków do życia, gdyż otrzymywali co miesiąc zapomogi.

DOBRY ZWYCZAJ

Policja drogowa w Kallifornii stosuje oryginalne sankcje wobec kierowców zaśmiecających ulice. Zmusza ich bowiem pod nadzorem do zbierania wszystkich przedmiotów zaśmiecających jeżdżąc na odcinku o długości 1 km.

BYK-CHULIGAN

We włoskiej wsi Montalera zanotowano w ciągu tygodnia aż 5 razy wyłączenie w dopływie prądu elektrycznego, na skutek uszkodzenia przez byka czerwonej skrzynki z transformatoru. Awarie ustały dopiero wówczas, kiedy przemieszczono skrzynkę na ziarno. (bro)

Dalsze wyniki „Akcji R”

150 jednostek broni przekazano milicji

Akcja Rozbrojenie — trwa. Jak wiadomo polega ona na dobrowolnym zdawaniu MO — nielegalnie posiadanej broni, przy czym jej posiadacze unikają odpowiedzialności karnej, jeżeli broń nie była wykorzystana do celów przestępczych.

Do 6 bm. mieszkańcy Wielkopolski przekazali Milicji 150 sztuk broni, w tym m. in. 63 pistoletów, 36 karabinów, 16 jednostek broni myśliwskiej i 8 rkm. Amunicji zebrano 12.230 sztuk — m. in. 51 granatów i 520 różnych niewypałów (w tej liczbie 3 bomby lotnicze).

Warto jeszcze raz podkreślić, że dobrowolne pozbycie się broni gwarantuje uniknięcie konsekwencji karnych. W pow. kaliskim np. po rozmowie przeprowadzonej przez funkcjonariuszy z F. A. — żona tego ostatniego przyniosła nazajutrz na komendę „Parabellum”. Sprawa została umorzona.

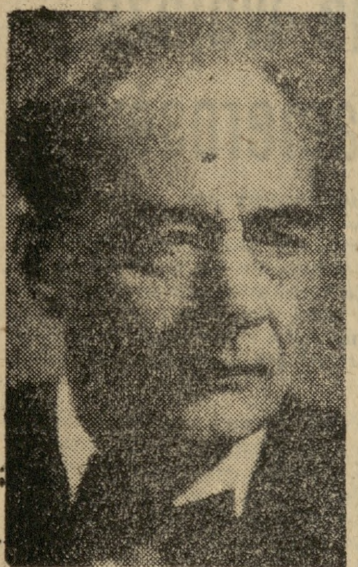
Natomiast wobec osób nie chcących pozbyć się niebezpiecznych rekwizytów, trzeba postępować z całą surowością prawa. I tak, w Poznaniu zatrzymano ostatnio kilku nielegalnie, którzy posiadali pistolet TT i systemu „Broyse”. W Nowym Tomyślu został aresztowany Herman Grosmann, który nielegalnie przechowywał kbks i fuzje. Jest on podejrzany o kłusownictwo. Prokurator powiatowy w Kaliszu zastosował areszt wobec Stefana Symanowskiego, który po pijanemu groził przechodniom karabinkiem.

„Akcja R” kończy się 15 bm. Najwyższy więc czas, by ci, którzy mają jeszcze broń przekazali ją Milicji. Po 15 października będzie za późno... (ak)

Z żalobnej karty

Tadeusz Szulc

W środę odbył się w Poznaniu pogrzeb znanego muzyka Tadeusza Szulca. Odszedł od nas wybitny artysta, od 1920 roku niemal bez przerwy pierwszy koncertmistrz orkiestry operowej w Poznaniu. Zmarły pozostawił ogromne zasługi dla utrzymywania wysokiego poziomu wykonawczego orkiestry operowej oraz dla wychowania wielu pokoleń młodych mu-



Fot. — M. Myszkowski

zyków, gdyż zarówno przed jak i po wojnie stale uczył w poznańskich szkołach muzycznych.

Tadeusz Szulc urodził się w 1890 roku w Synowódzku-Wyżnym, pow. Strzeli, woj. łwowski. Naukę gry na skrzypcach pobierał u prof. Maurycego Wolfstahla w Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego we Lwowie, a po zdobyciu dyplomu kontynuował dalsze studia w Berlinie u sławnego skrzypka Barmasa. Pracował później jako pierwszy skrzypek w operze w Charlottenburgu oraz w operze lwowskiej, jako pierwszy koncertmistrz. Prowadził też klasę skrzypiec w konserwatorium krakowskim. Od 1920 roku jest stale związany z Poznaniem, gdzie występował również jako solista koncertów estradowych oraz był członkiem Kwartetu Polskiego. Odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Z Jego odejścia kultura poznańska poniosła bolesną stratę. (ms)

Przed dniem Wojska Polskiego

Obchody zainaugurował Tydzień LPŻ

Zbliża się 17 rocznica wejścia do boju pod Lenino jednostek Wojska Polskiego utworzonego na ziemi radzieckiej. Dzień ten został uznany jako święto wojska.

Dziś, po 17 latach walki i pracy wojska dla naszej ojczyzny czcimy pamięć tych,

którzy zginęli a wiążemy się z nimi przyjaźnią z pełniacymi obecnie służbę wojskową. Powołany komitet obchodu święta wojska, na czele którego w naszym województwie stanął sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Jan Szydłak, opracował bogaty program.

W roku bieżącym święto wojska, 12 bm., związane jest z Tygodniem Ligi Przyjaciół Zolnierza. 100-tysięczna rzesza elpżełowców w naszym województwie realizuje program zbliżenia wojska do społeczeństwa. Temu celowi służyć będzie kilkadziesiąt spotkań żołnierzy ze społeczeństwem, wręczenie zasłużonym jednostkom nagród, urządzenie imprez.

Liga Przyjaciół Zolnierza, jako naczelną zadanie postawiła włączenie się w obchody 1000-lecia. Z odbytych już imprez warto wspomnieć o ciekawej „Zgaduj-Zgaduli” — „1000 lat oręza polskiego”. Szkoda tylko, że uczestnicy konkursu wykazywali bardzo słabe przygotowanie. „Zgaduli” ta nasunęła myśl zorganizowania dla całej młodzieży szkolnej wielkiego konkursu historycznego, i to w najbliższym czasie.

W ramach Tygodnia LPŻ — członkowie organizacji zasa-

dza w województwie poznańskim 100 tysięcy drzew, rozpoczynając tą akcją swą żywszą działalność na wsi. Zresztą w tym kierunku zwrócona była również spartakiada sportów obywatelskich w Środzie.

Wczoraj poznaniacy mieli możność podziwiać Centralny Zespół Pieśni i Tańca Armii Bułgarskiej w hali MTP nr 9, a 11 bm., w Operze, odbędzie się centralna akademicka wojewódzka, poprzedzona złożeniem wieńców w miejscach straceń.

12 bm. delegacje zakładów pracy będą wizytowały jednostki wojskowe.

J. K.

„Malta” buduje dom dla pracowników

Coraz częściej na mapie urbanistycznej Poznania pojawiają się domy, których inwestorami są zakłady pracy. Ostatnio przy ul. Mostowej uwagę przechodniów zwraca nowoczesny, pięciopiętrowy budynek, który Poznańskie Zakłady Papiernicze „Malta” stawiają dla swoich pracowników. Jak nas informuje kier. budowy, inż. J. Błaszak, prace budowlane, których wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego, rozpoczęły się w czerwcu ub. roku, a zakończona zostanie jeszcze w tym miesiącu. Budynek posiada 59 izb (20 mieszkań), windę oraz nowoczesne wyposażenie wnętrza. Na parterze powstanie sklep mięsny. (Les)

Dziś w Filharmonii

T. Żmudziński gra Brahmsa

Dziś i jutro, na koncertach symfonicznych w auli UAM, wystąpi pianista Tadeusz Żmudziński, który zagra II koncert fortepianowy B-dur Jana Brahmsa. Poza tym orkiestra pod dyrekcją Jerzego Katlewicza wykona „Małą uverturę” Romana Palestra oraz „Szeherazadę” Rimskiego-Korsakowa.

Na temat koncertu rozmawiamy z p. Żmudzińskim, laureatem IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina.

— Jak przebiegała pańska kariera po Konkursie?

— Kontynuowałem przerwaną przez Konkurs studia u wielkiego Waltera Gizekinga, a później w kraju u Ekiara i Drzewieckiego. To był, popularyzując, mój ostatni szlif. Potem zacząłem wiele koncertować. Objechałem całą Europę, byłem także w Chinach. Kiedy w ubiegłym roku, w 10 lat po uzyskaniu dyplomu, podsumowałem swoje koncerty wypadło, że miałem ich 700, licząc tylko koncerty symfoniczne i recitale. Zdarzyło się, że w ciągu 10 dni miałem 10 koncertów, co już jest osiągnięciem prawie sportowym...

— A propos, sportem się pan także interesuje?

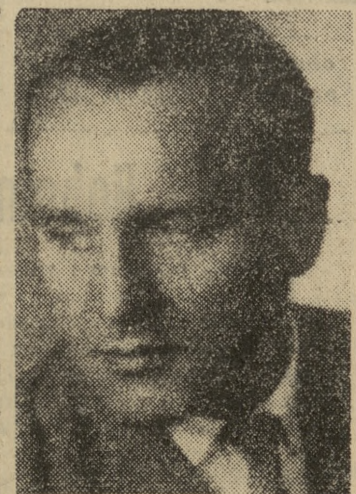
— Szalenie, szczególnie piłką nożną, która u nas, na Śląsku jest najbardziej popularna. Mam swój klub, którego porażki przeżywałem, a sukcesy cieszyłem się.

— Jaki jest pański stosunek do koncertu, który pan dziś zagra?

— Uchodzi on powszechnie za najpiękniejszy i najważniejszy w całej literaturze muzycznej i ja też tak uważam. Jest on także najbardziej monumentalny, składa się wyjątkowo z czterech części i muzykę traktują go ze względu na rozmiar, jak i na treść muzyczną raczej jako symfonię niż koncert fortepianowy. Jest to muzyka dostojna, poważna, jakaś bardzo mądra i piękna. O ile się nie mylę, jestem jedynym w Polsce wykonawcą tego koncertu.

— Czyli, że dla melomanów atrakcja nie lada. A co pan sądzi o pozostałych punktach programu?

— Z punktu widzenia melomana uważam program za rozsądnie zestawiony. Obok ogólnie lubianego Brahmsa i znacznie łatwiejszej, melodyjnej i



fak popularnej „Szeherazydy” otrzymuje on dawkę muzyki współczesnej. Palestra jest trudny, a dla niektórych nawet szokujący. Trzeba jednak niewątpliwie grać muzykę najnowszą jak najczęściej i ze specjalnym pietysmem, co chciałbym podkreślić, bo kiepskie wykonanie Beethovena zaszkodziłoby jedynie wykonawcy.

Rozmawiał:

Mieczysław Skąpski

Święto znaczka

Tradycyjnym już zwyczajem, dzień 9 października, inauguracyjny Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów, nazywany jest „Dniem Znaczka”. Dla zarządów poczt całego świata jest to okazja do wydania nowych serii, zaś dla filatelistów sposobność wzbogacenia zbiorów.

Filateliści poznaniacy, wspólnie z Dyrekcją Poczty, organizują w „Dniu Znaczka” (niedziela) wielką uroczystość w gmachu Dyrekcji Poczty przy ul. Kościuszki 77. Już od godz. 10 rano będą tam sprzedawane okolicznościowe znaczki i koperty, a wszystkie przesyłki będą stempiowane okolicznościowym datownikiem. (k)

Innowacje w „Krausie”

Rzecz działa się 1 bm. W dniu tym jeden z naszych Czytelników (adres i nazwisko znane redakcji) poczuwając się do obowiązku wstąpił do „Krausa”.

— Proszę o golonkę! — rzucił kelnerowi.

— Służę panu — brzmiała odpowiedź — ale tylko zimną.

— No cóż, skoro innej nie ma...

Kelner odszedł. Na długo. Oczywiście do nikogo nie mógł dziwić. Rzecz normalna. Naszego Czytelnika co innego też zdziwiło. Oto przyszło kilku nowych gości. Zamówiło golonkę. Ciepłą. Za chwilę na ich stole pojawiły się dymiące golonki.

Po 20 minutach strażnik zakładowego rewiru przyniósł naszemu Czytelnikowi zimną golonkę.

— A przecież są również ciepłe — zauważył konsument.

— Nie ma — odpowiedział z olimpijskim spokojem kelner.

— A te 10, które ostatnio podało?

— To deputacja dla dyrektora...

Po kilku minutach znajomy naszemu Czytelnikowi kelner powiedział:

— Usiądź u mnie, to dostaniesz ciepłą...

Zaiste ciekawe. To trzeba już znanymi, by otrzymać w „Krausie” ciepłą golonkę? (ak)

Kino na Wildzie w przyszłym roku

Chcąc zaspokoić ciekawość przede wszystkim mieszkańców Wildy, którzy są bezpośrednio zainteresowani budową nowego kina, przy ul. Gwardii Ludowej, zwrócił się do kierownika budowy — p. W. Musielewskiego z prośbą o udzielenie wyjaśnień w związku z powolnym postępem prac.

Jak się dowiadujemy — projekt, który opracowało warszawskie Biuro Projektów jest nieskończony i ulega ciągłym zmianom. Identyfikacja przedstawia się sprawa z dokumentacją. Wszystko to powoduje poważne opóźnienia w realizacji planu i nie pozwalało w poprzednich latach na wykorzystanie limitów. W tym roku limit — wysokości 2 mln. zł — zostanie przełomiony. Ostatecznie, zakończenie budowy kina na 850 miejsc z ekranem panoramycznym 12x9 m i nowoczesnie rozwiązany wewnątrz (m. in. całkowita aklimatyzacja) nastąpi prawdopodobnie w przyszłym roku. (Les)

INFORMUJEMY

Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza zaprasza 9 bm. o godz. 11 do sali Pałacu Działyńskich, 81 Rynek, na zebranie, na którym prof. dr. W. Kubacki z U. J. w Krakowie wygłosi odczyt pt. „O nieboskiej komedii Z. Krasińskiego”.

DRN Jeżyce oraz Filia nr 3 Biblioteki im. E. Raczyńskiego organizują 11 bm. o godz. 18, w sali Przychodni Rejonowej przy ul. Mickiewicza 31, odczyt T. Bochenńskiego o Janie Kasprzyczu, z okazji Roku Kasprzyczowskiego.

Miliony złotych oszczędności na obiektach energetycznych

Jednym z przedsięwzięć, które czuwa nad potaniem inwestycji i ograniczaniem zużycia stali jest także poznaniackie Biuro Projektów Energetycznych — „Energo-projekt”. Prowadzi ono m. in. ośrodek doświadczalny, w którym wykonuje się prototypy urządzeń lepszych a znacznie tańszych od dotychczas stosowanych.

Wprowadzenie wielu nowych projektów umożliwiło uzyskanie lepszych wyników w eksploatacji urządzeń energetycznych i przyczyniło się w wielu wypadkach do poczynienia poważnych oszczędności przy przeprowadzeniu inwestycji. M. in. poznańskie Biuro jest autorem prefabrykowanych celek w rozdzielniach. Ich zastosowanie pozwala zaoszczędzić, w porównaniu z poprzednio stosowanymi rozwiązaniami, około 65 proc. stali i skrócić okres budowy z kilku miesięcy do 3—6 dni.

Dalsze zaoszczędzenie około 25 tony stali przy każdej jednostce, uproszczenie montażu i obniżenie kosztów budowy rozdzielni przyniesie zastosowanie zaprojektowanych szaf sterowniczych z mas plastycznych.

Ostatnio rozpoczęto w Biurze wiele ciekawych prac, m. in. nad urządzeniami umożliwiającymi dokonywanie zdalnych pomiarów mocy i napięcia.

Rezultaty pracy „Energo-projektu” byłyby większe, gdyby przemysł szybciej wykorzystywał prototypy i uruchamiał serijną produkcję. Niestety, od projektu do realizacji bývá czasem bardzo długa droga i stąd też — nie chcąc dopuścić do marnowania się istniejących możliwości — Biuro fabrykuje pewne urządzenia w swoim dziale doświadczalnym.

Jak wynika z rozmowy z dyrektorem „Energo-projektu” — inż. Alfredem Ziętkowiakiem, pracownicy Biura uczestniczą także w akcji rewizji inwestycji w zakładach energetycznych w różnych częściach kraju. Do tej pory wytypowano do rewizji 130 obiektów. Ilość ta w najbliższym czasie znacznie wzrośnie. Już pierwsze rewizje przyniosły oszczędności obliczone na kilka milionów zł. (bl)

KRONIKA sądowa

15 LAT WIEZIENIA ZA SYNBOJSTWO

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w sprawie Leona Wiehry oskarżonego o synbojstwo. Przewodniczący wyznał, że krytycznego dnia Wiehry wrócił do domu (mieszkał w Tarnówku pow. Czarnków) w stanie nietrzeźwym. Po sprzeczce z synem — Janem, oskarżony wziął noż kuchenny i stanął przy wejściu. Kiedy Jan nadchodził — otrzymał silny cios w klatkę piersiową. Wkrótce nastąpił zgon.

Sąd skazał synbojcę na 15 lat więzienia. (ak)

Odpowiedziano

Hania z Ostroroga: Miód prawdy (szczegół) ma różne barwy z kwiatów akacji jest biały, z lipy — żółty, z gryki — brązowy a z wrzośców — ciemnobrązowy. Miód często fałszują przez dodanie syropu kartoflanego. Cechą prawdziwego miodu jest to, że przechowywany przez dłuższy czas cukrzyje. Jeśli miód burzy się w naczyniu (pokrywa się pianą) to znaczy, że jest zepsuty, nie nadaje się do użytku. (2195)

E. Nowicki: Niestety, na razie nie możemy uwzględnić Pańskiej prośby. (2311)

IRTY POTRZY

Pomyślnym wynikiem dla akcji zbiorowej na budowę szkół Tysiąclecia zakończyły się zebrania wychowawców młodzieży z rodzicami w Technikum Handlowym w Poznaniu. Omawiano wprowadzenie na tych spotkaniach nowe formy współpracy szkoły z domem oraz regulamin Komitetów Rodzicielskich, ale równocześnie zorganizowano zbiórki na fundusz budowy szkół. Przyniosła ona kwotę 3.168 zł. Brawo! Więcej takich zebrani, a szybciej będziemy mogli budować tak potrzebne naszej młodzieży budynki szkolne. (c)

Nasza Czytelniczka, p. B. J., z ubolewaniem stwierdza, że nadal handel pobiera dość wysokie ceny za owoce, a stale słyszy się równocześnie, że całe tony jabłek i śliwek wędrują dla bydła. „Ostatnio — pisze p. J. — płaćmy za kilo gram śliwek 6 złotych i w dodatku sporo z nich było zgnitych. Musiałam zrezygnować z zamierzonego kupna kilku kilogramów, bo nie odpowiadała mi cena owocu i jego jakość”.

A zatem jeszcze jeden kamyczek do ogródka naszego handlu i aparatu skupu, któremu ponoć oferują śliwki po 1,50 za kg, ale nikt nie chce ich nabywać do dalszej sprzedaży. (g)

13 września br. na krótko przed upływem gwarancji p. K. K. oddała do naprawy telewizor „Orion”. Miał być gotowy pod koniec września, ale nie naprawiono go do tej chwili. Przyczyna — brak części zamiennych, konkretnie — transformatora wyjściowego. „Podobno — pisze nasza Czytelniczka — można taki transformator otrzymać prywatnie w Warszawie. Na co więc gwarancja, która, nota bene, dobiega końca? Czy mam jechać po potrzebną część do stolicy?”

Problem nielowy. Sprawdzamy różne urządzenia i aparaty, ale zazwyczaj nie myślimy o częściach zamiennych, bądź też przeciekają one do prywatnych sklepów, które z kolei sprzedają je po wyższej cenie. Gorzej, że problem nie przejmują się naprawcami punkty usługowe. Informują klienta, że części nie ma i — na tym koniec. Martw się o wiek sam. (e)

Wymiana doświadczeń

Ostatnio, w siedzibie Naczelnej Organizacji Technicznej w Poznaniu odbyło się spotkanie przedstawicieli oddziału poznańskiego z przedstawicielami Zarządów Naukowo-Technicznych Przemysłu Spożywczego ze Szczecinem. Okręg szczeciński reprezentowali: E. Żurkowska, S. Kuczyński, E. Wulert i J. Wiśniewski.

Na naradzie wymieniono doświadczenia w zakresie pracy przemysłu spożywczego oraz ustalono formy współpracy na najbliższy okres. Następnie zwiedzono Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych. (pam)



W „Koziołkach” możesz wygrać za 3,- zł – 500.000,- zł, samochód „Syrenę”
— jedną z wielu wygranych pieniężnych lub nagród rzeczowych — a więc
NIE ZAPOMNIJ ODDAĆ ZARAZ SWOICH KUPONÓW!

Pracownicy poszukiwani

PKP Oddział Przewozów Poznań przyjmują natychmiast pracowników w wieku do lat 35 z uregulowanym stosunkiem wojskowym, do wykonywania czynności manewrowych w obrębie węzła poznańskiego. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Przewozów, Poznań, ul. Chudoby 10, pokój 105. — Hotel zapewniony. K6908

Przedsiębiorstwo Państwowe branży budowlanej poszukuje 2 inżynierów na kierownicze stanowiska na terenie woj. poznańskiego. Wyższe kwalifikacje i zakresu produkcji prefabrykatów i stolarki budowlanej. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. Płace w granicach 3.000—3.500 zł wg UZP w budownictwie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6934.

50 robotników do prac budowlanych, ziemnych i torowych, 5 cieśli, 6 murarzy, 3 parkieciarzy, 3 blacharzy-dekarzy oraz 2 zdunów do pracy na miejscu i w terenie zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10**, w Poznaniu, ulica Ratajczaka nr 26a (pokój 30). Zarobek według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych noclegi zapewnione bezpłatnie. K6970

Pałac centralnego ogrzewania z uprawnieniami, murarzy-tynkarzy do pracy w terenie, elektryków na konserwację ze świadectwem BHP, robotników do prac budowlanych, hydraulików na montaż instalacji c.o. i wodno-kan. przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowe i Wodne - Inżynierskiego**, Poznań, Stary Rynek 77 (wejście z ulicy Franciszkańskiej). K6822

St. referenta handlowo-techn., akwizytora z branży art. gosp. dom., elektryka-nawigatora silników na dogodnych warunkach przyjmie zaraz **Przeds. Państw. w Poznaniu**. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K7027.

Kierownika Sprzedaży Sekcji Obuwia i Galanterii Skórzanej, referenta planowania, inwentaryzatorów, konserwatorów urządzeń radio- i telefonicznych, zatrudni **Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu**. Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr P. D. T. Poznań, ul. Mielżyńskiego 14, I ptr., pokój 5. K6979

Praca

Samodzielna gospodź do 3 osób, zaufana poszukuje. „Elektronkontakt”. Hoo sevelta 12. 12177g

Bielizniarka kwalifikowana Prusa 16 m. 12, od godz. 16-20. 12136g

Gospoia do domu lekarza potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Stalingradzka 3. 12115g

Potrzebna osoba powarna z prowincji do zajęcia się domem i dziećmi lekarza od 15 października. Zgłoszenia: Norwida 13 m. 4. 12115g

Krawiec młody potrzebny. Poznań, Przemysłowa 27a m. 16. 12130g

Potrzebna bielizniarka na pracę eksportową. Poznań, Winogrody 102a. 12135g

Nauka

Matematyk udzieli pomocy w nauce uczniom szkół podstawowych i średnich. Poznań, Solegińskiego 107. 12135g

Zakład Doskonalenia Kierowników w Poznaniu organizuje nowy kurs kierowników pojazdów mechanicznych — amatorskich samochodowy i motocyklowy. Otwarcie kursu nastąpi dnia 16 października br. o godz. 17. Dalsze zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Dział Szkolenia w Poznaniu, ulica Kościuszki 57. K7032

Kupno

Kupię maszynę dzwoniarską, nową, metalową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K7043.

Jabłka (tylko „Grochówkę”) kilka ton. kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21169p.

Sprzedaż

Siatkę parkanową polecam. Poznań, Czerwonej Armii 23, warsztat. 12111g

Szafa 8-drzwiowa (wysoki półki), 10-drzwiowa — sprzedam. Poznań, Grobla 38 m. 19. 12141g

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PGR W POZNANIU
organizuje

POKAZ i SPRZEDAŻ drzewek i krzewów owocowych

z 5-ciu Szkółek PGR

W ZAKŁADZIE OGRODNICZYM PGR Nr 1
JUNIKOWO, ulica Grunwaldzka nr 224

Sprzedaż odbywa się codziennie od godziny 10—18, od dnia 9—30 października 1960 roku.

K6298

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH
POZNAŃ - MIASTO

W POZNANIU, Plac Młodej Gwardii 6, telefon 512-16

PRZYJMUJE ZLECENIA

na nadzór inwestorski na rok 1961 nad robotami budowlano-montażowymi w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ogólnego i przemysłowego w obrębie miasta Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać w pokoju nr 23, I piętro lub na żądanie wysłamy listownie.

K6932

ZAKUPIMY
lub zlecimy wykonanie

PRZYCZEPKI 2-KOŁOWE
do samochodu osob. „Warszawa”,
o nośności 400 kg.

Oferty dla Spółdzielni Pracy Lekarsko-Specjalistycznej w Poznaniu, ul. Wrocławskiej 4 — telefon 549-03. K6803

Spiesznie sprzedam motocykl „Jawa” 175 — okaz, zrynie. Września, tel. 444. 12136g

Sprzedam maszynę do szycia „Veritas” elektryczną na szafie kombinowaną z biblioteką i rowerem z silnikiem w dobrym stanie. Prusa 15 m. 6, 1 x dzwonić, godz. 16—19. 12135g

Studentka poszukuje pokoju, najchętniej w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12131g.

Zamienie 2 pokoje kuchnia, 1 pokój z kuchnią, samodzielne na Jeżycach na 3 pokoje z kuchnią, sa- modzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12117g.

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM
POZNAŃSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO
RSW „PRASA”

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA

że od dnia dzisiejszego

posiada następujące numery telefonów:

452-89 i 611-21, wewnętrzny 26

K7032

Lokale

Biuro Gwardii Ludowej 18 poleca 1960 — zamian mieszkań, godz. 10—13. 12149g

Pokoju z kuchnią wyłączonego (dzielnica obywatelska) — poszukuję. Schwendke, Dzierżyńskiego 211 m. 4. 12106g

Studentce bezdzietnej małżeństwo poszukuje po koju na 2 lata. Dobrze zapłać, ewentualnie 1/4 roku z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12201g.

Dwie uczennice poszukują pokoju, pilnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12113g.

Pokój 25 m² zapełniony, suterena nadająca się na lokal handlowy lub cichy warsztat, zamienie na dwa względnie jeden duży pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12114g.

Zamienie pokój z kuchnią, komfort — Nowa Huta koło Krakowa — na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12133g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, na Jeżycach na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12131g.

Zamienie dwa mieszkania, półtora pokoju z kuchnią i jeden pokój oddzielny — na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12134g.

Pokój umeblowany, wspólny wynajmujący młodszemu, pracującemu, za pomoc inwalidzie. Poznań, Sapieżyńska 17, I ptr., godz. 19—20. 12136g

STOCZNIA GDAŃSKA
GDAŃSK, ulica Doki 1 telefon 320-41

upłynnia zapasy materiałów i urządzeń ze wszystkich branż, a mianowicie:

1. armaturę kolorową, druty i wyroby z drutu, artykuły śrubowe, art. powszechnego użytku i narzędzia, łożyska toczne, części zapasowe do pojazdów mechanicznych, art. optyczne i precyzyjne, sprzęt przeciwpożarowy i sanitarny, szkło lustrzane, art. chemiczne, pasy klinowe, tekstylia i tekstylnie art. techniczne;
2. armaturę żeliwną i kotłową, elementy drobnego wyposażenia okrętowego, aparaty i urządzenia przemysłowe typu okrętowego, części zapasowe do maszyn i urządzeń okrętowych, wyroby elektrotechniczne, mechanikę precyzyjną i inne typowe okrętowe;
3. grube sklejki wodoodporne z tarcicy iglastej i liściastej oraz grube sklejki iglaste suchoklejone;
4. odlewy stalowe.

Sprzedaży dokonuje się przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym. Ceny do uzgodnienia. Szczegółowych informacji udzielają:

ad punkt 1 — telefon wewn. nr 22-20
ad punkt 2 — telefon wewn. nr 22-21
ad punkt 3 — telefon wewn. nr 22-16
ad punkt 4 — telefon wewn. nr 22-25

K6965

W. P. „ARGED” — HURTOWNIA nr 2
W POZNANIU, ulica 27 Grudnia nr 6

poszukuje

pomieszczeń

z przeznaczeniem na magazyny od 500—2.600 m².
Oferty prosimy składać pod adresem Hurtowni nr 2 „Arged”, w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6 — Dział Administracji. K6972

Przełargi — Komunikaty

Poznańskie Zakłady Metalowe P. T. w Poznaniu, ulica Marcelińska 17/19 zakupią w drodze przetargu kompletną cięgarkę łańcuchową do produkcji kół zębatach do zabawek. Średnica przeciąganego materiału do 6 mm, długość przeciągania 4000 mm i orientacyjna siła ciągu około 800 kg. Zamknięte oferty zawierające opis techniczny i cenę sprzedaży należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 20. X. 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22. X. 1960 r., o godz. 9 w Dziale Gł. Mechanika. K6989

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z przebudową nawierzchni jezdni ul. Zagórze, zamyka się z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w w. ulicę na odcinku od ulicy Mieszka I do ulicy Wleżowej. Objazd w obu kierunkach ustala się ul. Wleżową. K7029

Nieruchomości

Sprzedam parcelę uzbudowaną pod budowę domu bliźniaczego przy tramwaju na Grunwaldzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11985g.

Dom do rozbioru sprzedam. Zgłoszenia: Bytner Libelta 31. 12125g

Pilnie sprzedam gospodarstwo 11 ha z zabudowlami, Poczyski, Powiatu, pow. Szamotuły. 12134g

Kupię większą parcelę w okolicy Lubonia, Lesku, Zabikowa, Wir. Komornik. Oferty opisać i cenę: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12111g.

3 parcele po 4 morgi względnie w całości w Komornikach sprzedam. Hildebrandt, Lubon 4. Podgórną 24. 12119g

Sprzedam domek jednorodzinny, piętrowy, nowy, nadający się dla rodziny. Cena wg umowy. Antoni Słoczyński, Śrem, pl. 20 Października 33. 21157g

Pranie, prasowanie krusz, bielizny, prochów — 3 dni. Prania — Armii Czerwonej 62. 12135g

Posiadam 120.000 zł. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12134g.

Matymoniaine

Kawaler lat 27, brunet, wzrost 170, rolnik, pozna bannę chętnie z gospodarstwem. Cel matymoniainy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12130g.

W dniu 5 października 1960 r. po ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 95, nasz kochany tata, najdroższa babunia, prababka, opiekunka i tesciowa, śp.

z Białaszków

Józefa Niemyt

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Grunwaldzka 25 m. 12, Berlin.

W dniu 5 października 1960 r. zmarł nagle, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i wuj, śp.

Metody Dezor

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie. Msza św. żałobna za duszę Zmarłego odprawiona zostanie w niedzielę, 9 bm., o godz. 8.30 w Kościele w Puszczykowie.

Strapiłone

DZIECI i RODZINA

Poznań, ul. Roosevelta 2 m. 6, Ljewe, poczta Kruszyn, pow. Włocławek.

W dniu 6 października 1960 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, droga siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 38, śp.

z Trojanowskich

Helena Głowacka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

O tym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona

MAŻ z DZIEĆMI i RODZINĄ

12156g

Wszystkim — za liczne dowody szczerego współczucia, pomoc i oddanie ostatniej przysługi ukochanemu synowi, śp.

Michasiowi Rybczyńskiemu

składają z głębi serc

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

RODZICE z RODZINĄ

12121g

Dyrekcji, Radzie Robotniczej, Radzie Zakładowej, Współpracownikom PPBN 3. Krewnym i Znajomym za złożone wieńce i kwiaty, okazane współczucie i oddanie ostatniej przysługi naszej najdroższej matce, śp.

Antoninie Wilczykowej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

SYN, SYNOWA z DZIEĆMI

12150g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej najukochańszej i nigdy niezapomnianej żony, śp.

Zofii Flak

odprawiona zostanie msza św. żałobna, w intencji Jej świątlanej Duszy, w poniedziałek, 10 bm., o godzinie 8 w kościele Ks. Ks. Palotynów, przy ul. Przybyszewskiej i w Bukowcu.

O tym zawiadamia

zyczliwych Jej pamięci

MAŻ z RODZINĄ

12138g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 637-19; dział miejski 659-39; redakcja nočna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wyd. Praso. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań ul. Świerczewskiego 3 telefon 452-89. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,- zł, rocznie — 150 zł. Prenumerata otrzymuje oddziały delegatury „Ruch”. Urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumerata z wysyłką za granicę przyjmuje PKW „Ruch” w Warszawie ul. Wilcza 48 nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-7

Sukcesy Milicji

Rozmowa z ppłk. Janem Pieterwasem

7 października br. mija XVI rocznica powstania Milicji Obywatelskiej. W związku z tym przeprowadziliśmy wywiad z zastępcą komendanta wojewódzkiego MO — ppłk. Janem Pieterwasem.

— Mówi się, że ilość przestępstw czysto kryminalnych stale maleje, a wykrywalność wzrasta. Jak to wygląda, Panie Pułkowniku, w świetle liczb?

— Za podstawę wyjściową do oceny naszych osiągnięć weźmy rok 1958, w którym zanotowaliśmy 9.935 przestępstw kryminalnych, to jest mniej o 5,9 proc. w porównaniu z rokiem 1957. Wykrywalność natomiast w 1958 r. wyniosła 69,7 proc. i była wyższa o 7 proc. w stosunku do roku 1957.

W 1959 r. zanotowaliśmy wprowadzić nieznaczny wzrost przestępstw kryminalnych (o 2,4 proc.), lecz wzrost ten był raczej formalnością statystyczną, ponieważ ujęto szereg grup przestępczych dopuszczających się oszustw szczególnie w latach 1957 — 58. Równocześnie w 1959 r. wzrosła w porównaniu z rokiem 1958 wykrywalność w tej grupie przestępstw o 4,9 proc.

W roku 1960 wysiłki jednostek MO woj. poznańskiego doprowadziły do dalszego spadku przestępstw kryminalnych szczególnie w takich niebezpiecznych kategoriach jak rozboje — o 21,9 proc., włamania — o 3,4 proc. i kradzieże na szkodę obywateli — o 11,2 proc.

— W jakim zakresie czerpiemy z doświadczeń najlepszych milicji i policji świata. Czy większość stosowanych przez nie środków (chodzi o najnowsze wyposażenie techniczne) jest nam znana?

— M. O. podobnie jak wszystkie milicje i policje na świecie, zainteresowana jest w wymianie doświadczeń, szczególnie w zakresie zwalczania przestępczości i stosowania najlepszych środków technicznych. Toteż dla wymiany myśli i doświadczeń od kilku lat wychodzą wydawnictwa periodyczne, w których można znaleźć szereg artykułów popularizujących nasze osiągnięcia i doświadczenia. Można znaleźć tam również artykuły o doświadczeniach milicji państw socjalistycznych i niektórych państw kapitalistycznych. Niezależnie od tego MO ma własne zakłady kryminalistyczne wyposażone w najnowsze środki techniczne nie ustępujące światu postawionym pod tym względem orga-

Muzeum w Międzyrzeczu

Dobiegają już końca prace konserwatorskie na zamku piastowskim w Międzyrzeczu (woj. zielonogórskie). Zamek ten wzniesiony w XIV wieku przez Bolesława Krzywoustego, został w czasie działań wojennych zupełnie zniszczony. Wobec ogromnych trudności i prawie niemożliwości odbudowy całości obiektu, ograniczono się jedynie do rekonstrukcji baszt obronnych i konserwacji części murów. W zrekonstruowanych basztach mieścić się będzie muzeum. Ekspozycje muzealne, mówiące o historii Ziemi Międzyrzeczkiej, urzeczywistnione zostaną także w zabudowaniach stojących obok ruin zamku. Wśród już teraz zebranych eksponatów znajdują się m. in. szkielet męski z łkwiactwem w pierśi grotu strzały. Szkielet wydobyty ze stał przez archeologów na dziedzińcu zamku. Archeolodzy odkryli również, że na miejscu tym znajdował się już pomrzemio obronny gród Bolesława Chrobrego. (ZAP)

nom ścigania za granicą. Na marginesie pragnąłbym dodać, że przy każdej okazji wyjazdu za granicę wymienialiśmy poglądy z organami powołanymi do ścigania przestępstw. W ostatnim okresie komendant wojewódzki MO ppłk B. Cader przebywając za granicą przywoził wiele spostrzeżeń które wykorzystujemy w naszej pracy.

— Jakie zmiany nastąpiły w zawodowym i ogólnym przygotowaniu funkcjonariuszy?

— W roku 1959 przeszkoliliśmy i nadal szkolimy wszystkich podoficerów MO, którym to było niezbędne do wykonywania zadań. W 80 proc. przeszkolono również pod względem zawodowym oficerów. Szkoli się też oficerów na kursach specjalistycznych. Podobnie rzecz ma się z wykształceniem ogólnym. Obok wymaganego wykształcenia podstawowego wielu milicjantów ma wykształcenie średnie lub niepełne średnie. Natomiast kadra oficerska w 40 proc. ukończyła szkoły średnie, zaś w 90 proc. takie wykształcenie obecnie uzupełnia. Szereg funkcjonariuszy ma ukończone studia wyższe, lub uczęszcza na wyższe uczelnie.

— Jakie wyniki uzyskano w trzech kwartałach br. w zabezpieczeniu mienia przestępców na poczet groźących im kar grzywny i przypadku mienia?

— We wszystkich tych sprawach, gdzie sprawca czynem przestępczym wyrządził szkodę materialną na kwotę ponad 20.000 zł, dokonano zabezpieczenia w granicach ponad 25 proc. W sprawach zaś poniżej 20.000 zł zabezpieczenia na poczet wyrządzonych strat w mieniu społecznym wahają się w granicach około 15 proc. nie licząc odebranych wartości, stanowiących przedmiot przestępstwa. Oczywiście, nie jesteśmy zadowoleni z tak niskiej ilości zabezpieczeń i będziemy robić wszystko, by stan ten zmienić.

— Jak wygląda współpraca z zakładami naukowymi?

— Do tradycji należy już nasz stały i systematyczny kontakt z Zakładem Medycyny Sądowej A. M. w Poznaniu, dlatego też o współpracy z tym zakładem naukowym szerzej nie będę mówił. Jednocześnie korzystamy w szerokim zakresie z pomocy innych uczelni poznańskich, a mianowicie UAM i Politechniki Poznańskiej. Nie do rzadkości też należą konsultacje i wykłady pracowników w szczególności z UAM.

Ponadto dysponujemy wewnętrznymi zakładami na szczeblu KGMG i KWMO, dokonującymi ekspertyz kryminalistycznych, a m. in. daktyloskopijnych, mechanoskopij i grafologii.

— Co najbardziej utrudnia pracę Milicji?

— Do trudności w walce z przestępczością zaliczyć należy zbyt późne zgłaszanie przez pokrzywdzonych i inne osoby zainteresowane o fakcie dokonania przestępstwa, niewiadome zacieranie śladów i dowodów przestępstwa, lekkomyślne pozostawienie mienia bez nadzoru. Nie do rzadkości należy jeszcze „zmo wa milczenia” (szczególnie jeśli chodzi o przestępczość gospodarczą) osób, które wiedzą o nadużyciach i w imię „nie wyrządzania krzywdy” fakty takie przemilczają lub wykazują powściągliwość w ich ujawnianiu.

To nie dotyczy jednak całego społeczeństwa. Olszynie większość zdecydowanie potępia przestępstwa i między innymi to jest właśnie przyczyną stałego podnoszenia poziomu walki z przestępczością.

Na zakończenie chciałbym — z okazji XVI rocznicy powstania MO — życzyć wszystkim funkcjonariuszom i ich rodzinom sukcesów w pracy i szczęścia w życiu osobistym.

Rozmawiał: Michał Łuczak

SPORT

Lech już w I lidze

Gratulujemy zasłużonego awansu

W przyszłym roku będziemy oglądać w Poznaniu piłkarskie mecze pierwszoligowe. Po trzech latach Lech znowu grać będzie w ekstraklasie piłkarskiej.

Jeszcze przedwczoraj obliczaliśmy, że Lechowi do awansu potrzebne są trzy punkty. Dzisiaj po sensacyjnym zwycięstwie Polonii Gdańsk nad Unią Racibórz 1:0 w zaległym meczu o mistrzostwo II ligi, Lech jest już w I lidze.

Kierownictwu sekcji piłki nożnej Lecha, trenerowi Henrykowi Czapczykowi i wszystkim piłkarzom możemy już dzisiaj serdecznie pogratulować zasłużonego awansu.

Wprawdzie teoretycznie Unia Racibórz może jeszcze zrownać się z Lechem ilością zdobytych punktów, ale wydaje się to wprost nieprawdopodobne. Lech musiałby bowiem trzy ostatnie mecze przegrać, a Unia Racibórz — wygrać. W wypadku równej ilości punktów decydowałyby stosunek bramek, który Lech ma znacznie korzystniejszy niż Unia.

Oto aktualna tabela grupy północnej:

1. Lech	19	31:7	51:19
2. Zawisza	19	30:8	37:8

notatnik
KIBICA

Finałowe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Polski juniorów Zryw Chorzów — Gwardia Warszawa za Kończyło się wynikiem remisowym 1:1. 18 bm. odbędzie się drugi, do datkowy mecz.

Liga hokeja na lodzie rozpoczyna tegoroczne rozgrywki 29 bm. W dwóch grupach grać będzie 13 zespołów.

Na czterech frontach grać mają w przyszłym roku nasi piłkarze ze Związkiem Radzieckim. Projektuje się rozegranie tych spotkań w dniu 28 maja.

Ove Fundin — żużlowy mistrz świata dwukrotnie zwyciężył ostatnio na torze wimbledońskim swego najgroźniejszego rywala Ronniego Moore'a.

Ingemar Johansson, były mistrz świata w szachach oświadczył, że jest gotowy do rewanżowej walki z Pattersonem.

Londyński Arsenal ma w roku przyszłym rozegrać spotkanie z piłkarzami Legii w Warszawie.

mińskiego; 14.45 — Melodie; 15.05 Utwory skrzypcowe; 15.30 — Dzieci odcinek 4 powieści M. Biełickiego pt. „Moje skarby w Kosmosie”; 16.35 — Sport; 16.40 — Komunikaty; 17.20 — „Od melodii do melodii”; 17.45 — Kronika sportowa; 17.55 — Przegląd kulturalny; 18.25 — Muzyka i aktualności; 19.05 — 10 minut tanga argentyńskiego; 19.15 — Na studenckiej antenie; 19.30 — Koncert symfoniczny; 20.35 — Dyskusja literacka; 20.55 — D. c. Koncertu; 22.02 — Wiadomości sportowe; 22.55 Orkiestra rozrywkowa; 23.05 — „Ze świata jazzu”; 23.35 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17, 19, 21.50, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA
16 — Program publicyst. pt. „Stalowa kasa” (P-Ń); 17.30 — „Nasze spotkania” (lok.); 17.55 — „Wschodnia Telew. progr. pt. „25 miliardów cegieł” (W-wa); 18.25 — Teleturniej: „Kółko i krzyżyk” (W-wa); 19 — Dziennik (W-wa); 19.30 — Transm. koncertu „Frédéric Jacques” (W-wa); 22 — Ostatnie wiadomości.

KATOWICKA
10 — Przegląd prasy i aktualności; 10.35 — „Nigdy nie byłaś piękniejsza” — film fab. prod. USA; 18.25 — Kronika kulturalna; 20.30 Film fabularny.

Dziurza pełnia

PAŃSTW. SZPIGAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chir.-interna, ul. Garbary 17, tel. 540-04.
APTEKI: Armii Czerwonej 25, Garbary 52, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostrowska 6, Rynek Śródceki 1, Główna 53.
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 80 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i święta od g. 8-10. (Tylko dla Jeżyc).

3. Unia Racibórz	20	27:13	51:23
4. Śląsk	20	27:13	44:20
5. Arkonia	20	26:14	32:19
6. Baltyk	20	19:21	21:25
7. Calisia	19	15:23	16:35
8. Olimpia	20	13:27	25:37
9. Unia Gorzów	19	13:25	19:17
10. Polonia W-wa	19	12:26	16:34
11. Warta	20	11:29	18:37
12. Polonia Gd.	19	10:28	13:30

Warto przypomnieć, że kolejnymi przeciwnikami Lecha są: 9 bm. — Calisia (wyjazd), 16 bm. — Polonia W-wa (wyjazd), i 20 bm. — Zawisza. Unia Racibórz ma trudniejsze mecze. Raciborzanie wyjeżdżają do Wrocławia na

mecz ze Śląskiem i gościć będą Arkonię.

Na spotkanie z Calisią Lech wybiera się w zasadzie w tym samym składzie, w jakim grał przeciwko Arkonii. Mecz rozpocznie się o godz. 15. Piłkarzom Lecha towarzyszyć będą liczni kibice, którzy wybierają się do Kalisza pociągami odjeżdżającymi z Poznania o godz. 8.50.

Publiczność kaliska jako pierwsza będzie miała możliwość powitania Lecha, jako pierwszoligowca. Poznań oczekiwać musi na taką okazję do 30 października, kiedy Lech gościć będzie Zawiszę.

W najbliższą niedzielę odbędzie się ponadto trzy następujące mecze, w grupie północnej: Polonia Gdańsk — Unia Gorzów, Zawisza — Polonia Warszawa, Arkonia — Baltyk, M. W.

35-lecie zasłużonego Związku

Zanim po pierwszej wojnie światowej powstał Polski Związek Bokserski i pierwsze związki okręgowe w tej dyscyplinie, boks już „kilkokrotnie” w różnych punktach kraju. Jednak dopiero od 1920 roku, gdy do Polski z wielu stron świata przybyli pierwsi pionierzy tej dyscypliny, boks zaczął się szybko rozwijać.

PZB założony został 2 grudnia 1923 roku z inicjatywy Wiktora Junoszy-Dąbrowskiego (uprzątnął pięściarstwo we Francji) a zarząd ukonstytuował się w grudniu tego samego roku. Na jego czele stanął mecenas Samborski.

Kto zbuduje skocznię?

W lasku gołęcińskim posiadaliśmy skocznice narciarską, która zniszczona została podczas działań wojennych. Obecnie nie ma po niej najmniejszego śladu. W kołach narciarskich naszego miasta wciąż mówi się o zbudowaniu nowej skoczni. Z roku na rok wrastają szereg narciarzy w siołecy Wielkopolski. Dużą popularnością cieszą się u nas niedzielne zresztą imprezy narciarskie.

Bardzo żywotną sekcję posiadają Budowlani. Wydaje się, że właśnie z ich strony powinna wysześć inicjatywa realizowania tego projektu. (P)

Poznań — Berlin w hokeju na trawie

Polski Związek Hokeja na Trawie uzgodnił ostatecznie terminy i miejsca meczów międzymiastowych. 22 bm. reprezentacja Polska, przypuszczalnie z nową linią napastników rozegra mecz z Węgrami. Nazajutrz reprezentacje Śląska i Budapesztu wystąpią w Cieszyńcu.

Lódz będzie świadkiem 29 bm. meczu z silną reprezentacją NRD. 30 października odbędzie się mecz Poznań — Berlin na Stadionie im. 22 Lipca. (X)

Mistrzostwa świata już się rozpoczęły

Piłkarze Francji rozpoczęli serię eliminacyjnych spotkań do mistrzostw świata. Finał ich rozegrany zostanie w roku 1962.

Oto zestawienie grup, w których grają państwa europejskie: grupa I — Szwecja, Belgia, Szwajcaria; II — Francja, Bułgaria, Finlandia; III — NRF, Holandia, Grecja; IV — Węgry, Finlandia, NRD; V — ZSRR, Turcja, Norwegia; VI — Anglia, Portugalia, Luksemburg; VII — Włochy, Rumunia, Izrael lub Cypr; VIII — CSRS, Szwecja, Irlandia; IX — Hiszpania, Walia, zwycięzca grupy afrykańskiej; X — Jugosławia, Polska oraz zwycięzca grupy azjatyckiej.

Pierwsze spotkanie w Ameryce rozegrały Kostaryka z Hondurasem (5:0 i 1:2), w Afryce Ghana z Nigerią (4:1 i 2:2), a w Europie, jak już wspomnieliśmy Francja z Finlandią (2:1) w Helsinkach.

W 1925 roku jako jeden z pierwszych w kraju powstał Poznański Okręgowy Związek Bokserski. Prezesem jego został ówczesny kapitan Jan Baran-Bilecki (obecnie pułkownik). Obecnie POB obchodzi oficjalnie, 35-lecie swego istnienia boks zorganizowany w klubach uprawiano jednak wcześniej. W roku 1920 rozegrano pierwsze w Polsce zawody o charakterze pokazowym. Organizatorem ich była YMCA w Poznaniu. Udział w imprezie wzięli przebywający w Polsce angielscy marynarze.

W Poznaniu boks uprawiano w Klubie Atletycznym „Zbyszko” którego prezesem był wielki entuzjasta boks — Szumowski. Nieco później powstał Wielkopolski Klub Bokserski, w którym pracowali m. in. wspomniany wyżej Szumowski i Maksymilian Brenz. W pierwszych okresach dużo zastąpił około rozwoju boks, jego organizację i podniesienie poziomu młodzi pp. F. Łatowski, K. Laskowski, L. Barski, L. Kościelski, Fr. Baranowski, K. Derda, T. Suszczyński, E. Szyo, M. Linke, S. Dolata, K. Bielawicz i wielu innych.

Mistrzostwa okręgowe rozegrano po raz pierwszy w 1926 roku. Mistrzowie mieli prawo walczyć w zawodach na szczeblu centralnym. Tytuł mistrzów Polski w tym roku z POB zdobyli: Iwański, Arski, Majchrzycki i Ertmański. Poznań w latach międzywojennych odgrywał w boksie dominującą rolę. Były mistrzostwa (w 1935 roku) w których wszystkie pierwsze miejsca wywalczyli poznańscy. Na ringach Poznania przebiegały takie potęgi bokserskie jak Niemcy i Węgrzy. Zdobywca pierwszego tytułu mistrza Europy był reprezentantem Poznania — Polus.

Minęły niestety złote lata poznańskiego boks. Z okazji uroczystości 35-lecia POB życzymy działaczom, trenerom i zawodnikom, by Gród Przemysłowy odzyskał dawną, silną pozycję w tej dyscyplinie.

T. P.

Jednak — środki dopingujące

Policja włoska ogłosiła komunikat w sprawie śmierci duńskiego kolarza — Knud Jensena. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Rzymie Jensen zmarł zaraz po starcie w zawodach. Przyczyną śmierci były dość zagadkowe. Jedni twierdzili, że zgon nastąpił wskutek udaru sercowego, a inni — wskutek zażywania środków dopingujących. Jak wykazała sekcja zwłok, a następnie analizy chemiczne, śmierć nastąpiła wskutek zażycia dużej ilości pigulek dopingujących.